

Sygn. akt I A Ca 839/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SO del. Mirosław Trzaska
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B. (1)**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji **obu stron**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 18 września 2012 r. sygn. akt I C 181/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I i II w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami:**

- od kwoty 50.000 zł od dnia 16 listopada 2011 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 20.000 zł od dnia 29 maja 2012 r. do dnia zapłaty;

b) w punkcie III w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.057 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;

II. oddala obie apelacje w pozostałych częściach;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.842 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu za drugą instancję;

IV. nakazuje ściagnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łomży 1.040 zł tytułem zwrotu części nieuiszczonej opłaty od apelacji;

V. nie obciąża powoda brakującą częścią opłaty od apelacji.

UZASADNIENIE

M. B. (1) wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. odszkodowania w kwocie 110.000 zł z ustawowymi odsetkami od 12 czerwca 2008 r. oraz zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od 20 października 2011 r. Podał, że jego sytuacja życiowa uległa znacznemu pogorszeniu, zarówno w sferze finansowej, jak i psychicznej, po tym jak w dniu 11 kwietnia 2008 r. w wypadku drogowym, zginęła jego córka E. B..

(...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, że w związku ze śmiercią córki, powód otrzymał stosowne odszkodowanie w kwocie 40.000 zł oraz zwrot kosztów pogrzebu w kwocie 16.624,20 zł. Ponadto żona powoda A. B. otrzymała odszkodowanie w kwocie 40 000 zł oraz zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Grajewie w sprawie I C 65/10 kwotę 20.000 zł.

Wyrokiem z dnia 18 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Łomży zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2012 r., oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 11 kwietnia 2008 r. w S. śmierć w wypadku drogowym poniosła córka powoda E. B.. Sprawca wypadku P. D. prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 20 listopada 2008 r. (sygn. akt II K 18/08) został uznany za winnego tego, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki R. (...) nr rej. (...) 13 nie dostosował prędkości do sytuacji drogowej i sposobu poruszania się poprzedzającego go samochodu, w wyniku czego najechał na tył kierowanego przez A. S. samochodu marki P. nr rej. (...), spychając go na przeciwny pas ruchu, pod jadący z naprzeciwka (...) nr rej. (...), w wyniku czego doszło do zderzenia tych pojazdów i spowodowania u jadących (...) A. S., E. S. i M. S. oraz E. B. obrażeń ciała skutkujących ich zejściem śmiertelnym na miejscu wypadku.

W dacie śmierci E. B. miała 17 lat, uczyła się w I klasie technikum żywienia w N.. W wolnym czasie pomagała rodzicom w prowadzonym przez nich gospodarstwie rolnym, o powierzchni 18 ha, które w przyszłości miała przejąć.

M. B. (1) wraz z żoną utrzymują się ze sprzedaży mleka i na utrzymaniu mają 17-letniego syna M., który uczy się w III klasie technikum informatycznego. Powód po śmierci córki cierpiał psychicznie i w związku z tym w dniu 7 maja 2008 r. był z wizytą u lekarza psychiatry. Zrezygnował jednak z leczenia, ponieważ uważał, że sam sobie da radę.

Powód i jego żona w 2006 r. sprzedali w 69.038 litrów mleka za 75.913,15 zł; w 2007 r. – 80.821 litrów za 105.349,01 zł; w 2008 r. – 74.874 litrów za 84.901,00 zł; w 2009 r. – 71.536 litrów za 69.599,59 zł; w 2010 r. – 62.207 litrów za 75.895,80 zł; w 2011 r. – 50.522 litrów za – 64.579,34 zł, a od stycznia do maja 2012 r. – 18.697 litrów za 22.919,09 zł.

Powód zgłosił szkodę w dniu 24 listopada 2008 r. i wyniku przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, (...) S.A. wypłaciła mu odszkodowanie w kwocie 40.000 zł (30.000 zł w dniu 9 grudnia 2008 r. i 10.000 zł w dniu 15 czerwca 2009 r.). Z kolei żonie powoda wypłacono odszkodowanie, w związku ze śmiercią córki, w kwocie 40.000 zł oraz 20.000 zł w wyniku wykonania wyroku Sądu Rejonowego w Grajewie z dnia 23 lutego 2011 r. (sygn. akt I C 65/10).

W dniu 17 października 2011 r., w uzupełnieniu zgłoszonych roszczeń, powód wniósł o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 250.000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenia powoda należało częściowo uwzględnić.

Wskazał, że zgodnie z art. 446 § 3 k.c. członkom rodziny zmarłego można przyznać stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej w sferze materialnej. Mając to na uwadze uznał, że śmierć córki powoda w wypadku drogowym, w sposób istotny wpłynęła na obniżenie jego stopy życiowej. Związana ze śmiercią córki utrata aktywności życiowej oraz zawodowej, skutkowałą obniżeniem ilości produkowanego i sprzedawanego mleka. Z kolei utrata tych dochodów uniemożliwiła planowany dalszy rozwój gospodarstwa rolnego, z którego powód, jego żona i syn utrzymywali się.

Sąd dodał też, że pogorszenie sytuacji życiowej powoda polegało nie tylko na pogorszeniu sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Negatywne emocje spowodowane śmiercią córki, wywołały osłabienie jego aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności dnia codziennego.

Dlatego też uznał, że wobec znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda po śmierci córki, należało mu przyznać dodatkowe odszkodowanie w kwocie 20.000 zł, czyli w takiej samej kwocie, jaką zasądzone jego żonie w wyroku Sądu Rejonowego w Grajewie z dnia 23 listopada 2011 r. (sygn. akt IC 65/10).

Podał też, że, wbrew twierdzeniom pozwanej, także na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c. dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U Nr 116 poz. 731), możliwe jest dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Dlatego też uznał, że powodowi jako ojcu zmarłej E. B., należy zasądzić zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł.

O kosztach procesu postanowił na podstawie art. 100 k.p.c.

Wyrok ten zaskarżyły obie strony.

Powód kwestionował orzeczenie w części oddalającej powództwo i zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

1. art. 448 k.c. oraz 24 §1 k.c. przez:

a) uznanie, iż zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł kompensuje w całości krzywdę;

b) ustalenie niewspółmiernej kwoty zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu wysokości świadczenia z tytułu odszkodowania, pomimo, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłej o przyznanie zadośćuczynienia zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej i jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego;

2. art. 446 § 3 k.c. przez ustalenie kwoty odszkodowania niewspółmiernej w stosunku do rozmiaru, zakresu i stopnia pogorszenia się sytuacji materialnej;

3. art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124. poz. 1152) przez niezastosowanie do ustalenia daty wymagalności zgłoszonego roszczenia i zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 29 maja 2012 r. w sytuacji, gdy 30-dniowy termin liczony od dnia złożenia przez uprawnionego zawiadomienia o szkodzie upłynął w dniu 18 października 2011 r.

Wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez zasądzenie dalszej kwoty 90.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od 12 czerwca 2008 r., dalszej kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od 20 października 2011 r. i zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 20.000 zł od dnia 12 czerwca 2008 r. do dnia 29 maja 2012 r. oraz zasądzenie dalszych odsetek ustawowych od kwoty 30.000 zł od dnia 20 października 2011 r. do dnia 29 maja 2012 r.

Z kolei pozwana zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej roszczenia pozwu, zarzucając mu naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przez bezpodstawne przyznanie na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł, pomimo że w chwili śmierci jego córki, tj. 11 kwietnia 2008 r. nie obowiązywał jeszcze przepis art. 446 § 4 k.c., natomiast dobra osobiste, jakimi są więzi rodzinne i emocjonalne między członkami rodziny, nie mogą być podstawą do przyznania zadośćuczynienia osobom najbliższym zmarłego, gdyż roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje tylko tej osobie, przeciwko której skierowane było działanie sprawcy deliktu. Wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez obniżenie zasądzonej kwoty 50.000 zł do kwoty 20.000 zł i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie albo uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje są częściowo uzasadnione.

Odnosząc się do apelacji pozwanej, wstępnie wskazać należy, że bezspornym w sprawie jest, że śmierć E. B. miała miejsce w dniu 11 kwietnia 2008 r., a zatem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., wprowadzonego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731). Przepis ten pozwala przyznać najbliższym członkom rodziny odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ale jedynie w odniesieniu do zdarzeń zaistniałych po 3 sierpnia 2008 r.

W stanie prawnym miarodajnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy roszczenia o zadośćuczynienie mógł domagać się tylko pokrzywdzony, czyli osoba, przeciwko której skierowane było działanie sprawcy (art. 445 § 1 k.c.). Wyjątek od tej zasady wprowadza § 3 komentowanego przepisu. Stanowi on, że roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo, gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Takiej sytuacji niniejsza sprawa nie dotyczy. Także Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiedział pogląd, że roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobie, przeciwko której było skierowane zdarzenie, określone jako czyn niedozwolony. (...) w rozumieniu art. 444 k.c. i art. 446 k.c. jest ten, przeciwko któremu było skierowane niedozwolone działanie sprawcy szkody. Osobom trzecim, pośrednio - poprzez czyjąś śmierć - poszkodowanym przysługują własne uprawnienia, ale jedynie w zakresie przewidzianym w art. 446 § 2 i 3 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1977 r. w sprawie, IV CR 419/77, z dnia 13 października 1987 r. w sprawie IV CR 266/87, z dnia 28 grudnia 1972 r. w sprawie I CR 615/72, z dnia 24 sierpnia 1977 r. w sprawie IV CR 300/77, z dnia 28 grudnia 1972 r. w sprawie I CR 615/72).

Zatem w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, gdzie powód – w związku ze śmiercią osoby bliskiej - domagał się m.in. zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdy w postaci cierpień psychicznych i fizycznych, zastosowanie mógł mieć wyłącznie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Powód bez wątpienia istnienie takiej więzi wykazał.

Z tych też względów nie można podzielić zarzutów podniesionych w apelacji pozwanej. Sąd Apelacyjny, orzekający w niniejszym składzie, akceptuje bowiem stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/ , Biul. SN z 2010, nr 10, poz. 11, wyrok z dnia 11 maja 2011., I CSK 621/10 i wyrok z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10 opubl: L.), z którego wynika, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W orzeczeniach tych wyjaśniono, że więzi rodzinne mogą być uznane za dobro osobiste podlegające ochronie na gruncie art. 23 i 24 k.c. Dobro to może być więc naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej. Sąd Apelacyjny podziela także pogląd wyrażony w tejże uchwale, że przeciwnego argumentu nie może stanowić sam fakt wprowadzenia przez ustawodawcę, od dnia 3 sierpnia 2008 r., uprawnienia sądu do zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej za doznana krzywdę. Wprowadzenie

art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji tego roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Sąd Apelacyjny w zasadzie podziela też ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd I instancji. Sąd ten prawidłowo ustalił zarówno przebieg i okoliczności towarzyszące wypadkowi, jakiemu uległa E. B., sytuację rodzinną i majątkową powoda oraz kto i na jakich zasadach ponosi odpowiedzialność za doznaną przez niego krzywdę. W związku z tym obecnie rozważenia wymaga kwestia dotycząca wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia z tytułu śmierci najbliższej im osoby.

Oceniając żądanie zadośćuczynienia, wskazać należy, że ustawodawca nie sprecyzował kryteriów jego ustalania, pozostawiając w tym zakresie swobodę sądowi orzekającemu. Wskazać należy, że zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym, za zadanie kompensatę doznanej krzywdy, a zatem nie powinno ono mieć na celu wyrównania strat poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia, to między innymi: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota 30.000 zł nie rekompensowała krzywdy doznanej przez M. B. (2) i w okolicznościach faktycznych sprawy, jej wysokość należało uznać za rażąco zaniżoną. Uwzględniając bowiem fakt, że w wyniku tragicznego wypadku drogowego, powód utracił jednego z najbliższych członków rodziny, a mianowicie 17-letnią zaledwie córkę, tracąc tym samym osobę, z którą wiązał plany na przyszłość oraz jeszcze przez wiele lat, tworzyłby szczęśliwą i zgodną rodzinę, Sąd Apelacyjny uznał, że naruszenie tak silnych więzi rodzinnej zasługuje na wzmożoną ochronę i w związku z tym dokonał korekty zaskarżonego wyroku podwyższając wysokość zadośćuczynienia do kwoty 50.000 zł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego taka wysokość powinna stanowić dla powoda realną wartość i spełni kompensacyjną funkcję tego rodzaju świadczenia.

Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast zarzutu powoda, wskazującego na naruszenie art. 446 § 3 k.c. Zgodzić się należało ze skarżącym co do zasady, iż przewidziane w cytowanym wyżej przepisie roszczenie o stosowne odszkodowanie jest roszczeniem indywidualnym, przysługującym tym członkom rodziny zmarłego, u których śmierć osoby bliskiej spowodowała znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Stąd świadczenie z tego tytułu powinno być przyznane także indywidualnie, według stopnia pogorszenia sytuacji każdego z uprawnionych.

W niniejszej sprawie przyznane świadczenie dotyczy wyłącznie powoda, uwzględnia jego osobistą sytuację, jaka zaistniała na skutek zdarzenia, w wyniku którego jego córka poniosła śmierć. Przy ustalaniu jego wysokości Sąd I instancji uwzględnił i rozważył wszelkie kryteria wskazywane przez judykaturę Sądu Najwyższego, podkreślając, iż pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, co było uzasadnione całkowicie w okolicznościach tej sprawy, ale także na realnej możliwości polepszenia warunków życia, co także miało uzasadnienie w rozpoznawanym wypadku. Pogorszeniem jest również doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, zwiększenie wydatków na leczenie lub na pomoc innych osób, które to okoliczności w niniejszej sprawie także nie budziły wątpliwości tak, jak i to, że doznane cierpienia moralne, ból po stracie osoby najbliższej, poczucie samotności, krzywdy w związku z utratą dziecka, uzasadniały przyznanie odszkodowania w kwocie 20.000 zł. Kwota ta, uwzględniając, że pozwany ubezpieczyciel wypłacił już wcześniej 40.000 zł z tego tytułu, nie jest mała, ale i też nie jest, w ocenie Sądu Apelacyjnego, rażąco wygórowana. Wziąwszy zaś pod uwagę, że podobne kwoty zostały także wypłacone żonie powoda, to uznać należało, że ich suma realnie umożliwi rodzicom zmarłej przystosowanie się do zmienionych nagle warunków i obejmuje też utratę możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie. Zaznaczyć też należy,

że choć z materiału dowodowego wynika, że od śmierci E. B., systematycznie malała dochodowość gospodarstwa rolnego prowadzonego przez jej rodziców, to wbrew zarzutom apelacji, okoliczność ta została uwzględniona przy szacowaniu należnego powodowi odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. Nie można przy tym pominąć faktu, że gospodarstwo to prowadzone jest i stanowi źródło dochodu obojga małżonków B., a zatem przy ustalaniu wysokości odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji materialnej powoda, należało uwzględnić, nie całość utraconego dochodu, ale wyłącznie przypadający na niego udział.

Oceniając całokształt okoliczności tej konkretnej sprawy, uznać więc należało, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń, co do poziomu życia tej rodziny oraz perspektyw na przyszłe lepsze życie w sytuacji, gdyby nie zginęła córka powoda i w oparciu o te ustalenia, w sposób nie budzący zastrzeżeń ocenił rozmiary pogorszenia jego sytuacji życiowej, które rzutowały ostatecznie na wysokość ustalonego i zasądzanego odszkodowania.

Korekty wymagało także rozstrzygnięcie o odsetkach od zasądzonych kwot.

W sytuacji, gdy odpowiedzialność za wyrządzoną przez sprawcę szkodę ponosi zakład ubezpieczeń, to zobowiązany jest on spełnić to świadczenie w terminie wynikającym z art. 817 § 1 k.c. lub art. 817 § 2 k.c., czy też zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), czyli w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody. W związku z tym zauważyć należy, że wprowadzając powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 24 listopada 2008 r., tym niemniej w dacie tej nie określił wysokości roszczenia i domagał się jedynie wypłaty stosownego odszkodowania. Dopiero w dniu 17 października 2011 r., jego pełnomocnik, sprecyzował żądanie, z tym, że wówczas wnosił o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 250.000 zł. Natomiast określenie żądanej przez powoda wysokości odszkodowania miało miejsce dopiero w pozwie doręczonym pozwanej w dniu 28 maja 2012 r. W związku z tym zasadne było uznanie, że w opóźnienie w spełnieniu świadczenia o zadośćuczynienie skarżący popadł dnia 16 listopada 2011 r., zaś o odszkodowanie w dniu 29 maja 2012 r.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji. Zmiana zaskarżonego wyroku wymagała dostosowania, zawartego w nim rozstrzygnięcia o kosztach procesu, do ostatecznego wyniku sprawy (art. 100 k.p.c.).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 108 k.p.c.

O kosztach sądowych, od których uiszczania powód była zwolniony (nieuiszczona część opłaty od apelacji), postanowiono zaś zgodnie z art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując ich ściągnięcie od pozwanej, w części, w jakiej uległa w postępowaniu apelacyjnym.